

Sygn. akt II PK 362/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko J. S.A. z siedzibą w K.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 25 sierpnia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w
Poznaniu z dnia 16 maja 2014 r., sygn. akt VI Pa 148/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 16 maja 2014 r. oddalił apelację skarżącego pracodawcy od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z 21 października 2013 r., którym zasądzone powódce A. M. odszkodowanie za bezprawne rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na:
1) istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które „obejmuje konieczność ustalenia wzajemnej relacji, w tym określenia pierwszeństwa, pomiędzy procesową zasadą bezpośredniości (art. 235 k.p.c.), a możliwością przeprowadzenia dowodu, w drodze pomocy prawnej, przez inne sądy (236 k.p.c.), w sytuacji gdy, znacząca większość postępowania dowodowego nie jest przeprowadzana przez Sąd orzekający w sprawie. A w konsekwencji, także obiektywną możliwość wyrokowania przez Sąd II instancji, w oparciu o tak zebrany

w sprawie materiału dowodowy (art. 382 k.p.c.), tj. w oparciu o dowody nie przeprowadzone ani przez Sąd II instancji, ani przez Sąd I instancji”; 2) podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż „Sąd Okręgowy wbrew ugruntowanej linii orzeczniczej oraz stanowisku doktryny przyjął, iż dla rozpoczęcia biegu terminu z art. 52 § 2 k.p. wystarczy, iż informację uzasadniającą rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, poweźmie bezpośredni przełożony pracownika, nawet jeśli nie jest on upoważniony do podejmowania decyzji o zwolnieniu”.

Powódka wniosła o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazana we wniosku pierwsza podstawa przedsądu nie może być uznana za istotne zagadnienie prawne z dwóch zasadniczych przyczyn. Pierwsza wynika z tego, że przedmiotem istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) nie jest ocena zastosowania prawa w konkretnej sprawie. Tymczasem uzasadnienie zagadnienia wypełniają zarzuty, że Sąd nie przesłuchał wszystkich świadków bezpośrednio. Naruszenie prawa w konkretnej sprawie to domena podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Po wtóre we wniosku nie sformułowano istotnego zagadnienia prawnego. Pytanie o samą relację przepisów czy zasad nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Innymi słowy istotne zagadnienie prawne to problem doniosły jurystycznie, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Takiej rangi problemu wniosek nie przedstawia. Procedura jest racjonalna i ma swoje zakotwiczenie w Konstytucji (art. 176). Istnieją również dalsze gwarancje, nawet gdy się zdarza, iż zachodzi konieczność przeprowadzenia nawet niemałej części materiału w drodze pomocy prawnej. Negatywnej oceny wniosku nie zmienia odwołałnie się we wniosku do uchwały Sądu Najwyższego 23 marca 1999 r., III CZP 59/98. Skoro pochodzi od składu powiększonego to nie powinno już być problemu z wykładnią. Rzecz jednak w tym, że uchwała ta dotyczy innej kwestii niż zgłoszona we wniosku, a jedynie na

użytek jego uzasadnienia przedstawia się wyrywkowe jej fragmenty. Powiedziano w niej, że Sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. Z zastrzeżonego w niej wyjątku nie wynika więc argumentacja, która może być bezkrytycznie przenoszona do uzasadnienia wniosku.

Z kolei zasadniczy mankament podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. polega na tym, że odwołuje się i bazuje na uzasadnieniu zarzutu podstawy kasacyjnej. Nie jest to prawidłowe, gdyż podstawy przedsądu stanowią odrębny od podstaw kasacyjnych element skargi. Podstawa przedsądu wymaga więc samodzielnego uzasadnienia. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. O ile zasadne podstawy przedsądu prowadzą do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma nie zwykła zasadność zarzutu, lecz aż oczywista zasadność skargi. Podstawa przedsądu powinna więc samodzielnie i odrębnie od podstawy kasacyjnej wskazywać i wykazywać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy. Ponadto w uzasadnieniu wniosku nie przedstawia się konkretnych zdarzeń temporalnie i personalnie, a zatem brak jest podstaw do oceny zastosowania prawa. Nie jest wystarczające stwierdzenie, że termin z art. 52 § 2 k.p. „rozpoczyna się w chwili, w której informacje niezbędne do podjęcia takiej decyzji dotrą do osoby upoważnionej w strukturze pracodawcy”. Powinno odnosić się do konkretnego stanu faktycznego, gdyż na etapie przedsądu nie rozpoznaje się podstaw kasacyjnych. Ponadto nawet błędna ocena Sądu co do terminu z art. 52 § 2 k.p. nie ma znaczenia, gdy Sąd nie stwierdza przesłanki rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Ważniejsze jest więc rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, który nie stwierdził ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków. Oceny tej nie zmienił Sąd Okręgowy. Innymi słowy zarzut naruszenia art. 52 § 2 k.p. nie ma znaczenia, gdy nie występuje przyczyna rozwiązania stosunku pracy w szczególnym trybie. Natomiast samo orzecznictwo nie jest wystarczające skoro pierwszeństwo ma przepis prawa pozytywnego i jego stosowanie w konkretnym

stanie faktycznym. Sytuacje mogą być różne. Tu zaś zwrócono uwagę na zależność służbową powódki od przełożonego i pracodawcy. Wykładnia spornego terminu powinna uwzględniać nie tylko interes pracodawcy ale również pracownika. W aspekcie wymogu kwalifikowanej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ocena Sądu Okręgowego o naruszeniu art. 52 § 2 k.p. nie musi być nieprawidłowa (wskazany przez Sąd pierwszej instancji wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2012 r., I PK 117/12).

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).